

piątek, 20.09.2024

Chrystus zmartwychwstał! [1 Kor 15, 12-20]

Bracia: Jeżeli głościsz, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzisz niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeżeli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest tak wasza wiara. Okazuje się bowiem, że byliśmy fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstali, przeciwko Bogu świadczymy, że z martwych wskrzesił Chrystusa. Jeżeli umarli nie zmartwychwstali, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i a? dotąd pozostajecie w waszych grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteście bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli.

>P<

Święty Paweł ten list mógłby napisać i dziś. Sytuacja opisana w oryginale, niewiele różni się od czasów współczesnych. Dogmat o zmartwychwstaniu Pana jest głoszony nieustannie, a mimo to, są i tacy którzy nadal uparcie twierdzą, że to nieprawda. Jak dotrzeć do takich ludzi? Jak wzbudzać wiarę we współczesności? Nikogo przecież nie nawrócimy na siłę. Dar wiary, to przecież łaska samego Boga. Jak przypomni Apostoł w innym miejscu: "Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa" (por. Rz 10, 10). Jak widać, wiara rodzi się ze słuchania. Trzeba dać się ponieść temu, co się słyszy. Spokojne słuchanie - to jest początek. Chrześcijaninem stajemy się w momencie chrztu świętego, ale ten sakrament wymaga najpierw od naszych rodziców, a później nas osobiście, nieustannego ponawiania, rozwijania, pogłębiania. Przecież co jakiś czas, szczególnie przy większych uroczystościach lub przyjmowanych kolejnych sakramentach odnawiamy nasze przyrzeczenia chrzcielne. Przypominamy sobie wtedy i wyznajemy w Kogo i co wierzymy. Chrześcijanami stajemy się przede wszystkim wtedy, kiedy osobiście, świadomie, w wolności przyjmujemy i wyznajemy Jezusa jako naszego Pana i Zbawiciela oraz uwierzemy, że Bóg Ojciec wskrzesił Go po śmierci do życia. Bądźmy wierzącymi chrześcijanami.

-----fot. pixabay